

Sygn. akt VIII Gz 99/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer (spr.)

Sędzia SO Barbara Jamiołkowska

Sędzia SR del. Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **Syndyka masy upadłości M. Ł., prowadzącej działalność gospodarczą pn. (...) Hurtownia (...) w N. w upadłości likwidacyjnej**

z udziałem (...) **Sp. z o.o. w W.**

o zawezwanie do próby ugodowej

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 czerwca 2013 r. sygn. akt. VIII GCo 159/12

postanawia: oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy na podstawie art. 168 § 1 kpc a contrario odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków złożony przez pełnomocnika wnioskodawczyni w piśmie z 22 listopada 2012 r. oraz na podstawie art. 370 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc odrzucił zażalenie z dnia 5 listopada 2012 r.

Sąd wskazał w uzasadnieniu, że zarządzeniem z 5 grudnia 2012 r. pełnomocnik wnioskodawczyni został wezwany do nadesłania pełnomocnictwa procesowego pod rygorem odrzucenia zażalenia z 5 listopada 2012 r. W odpowiedzi nadesłano pełnomocnictwo udzielone dopiero w dniu 13 grudnia 2012 r. W dacie wniesienia zażalenia oraz wniosku o przywrócenie terminu, pełnomocnik nie miał zatem umocowania do reprezentowania wnioskodawczyni. Pisma zostały wniesione przez osobę nieuprawnioną, brak pełnomocnictwa nie został usunięty, a wnioskodawczyni nie potwierdziła czynności dokonanej przez pełnomocnika.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył Syndyk masy upadłości wnioskodawczyni – M. Ł., reprezentowany przez ustanowionego przez niego pełnomocnika procesowego.

Zarzucił naruszenie przepisów art. 168 kpc, 370 kc i 397 kpc poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a także błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu braku umocowania pełnomocnika pierwotnej wnioskodawczyni w chwili dokonywania czynności procesowych. Wskazał też, że skoro wnioskodawczyni udzieliła pełnomocnictwa procesowego w dniu 13.12.2012 r., to w ten sposób potwierdziła czynności procesowe pełnomocnika. Dodał, że wnioskodawczyni udzieliła mu pełnomocnictwa do występowania przeciwko (...) sp. z o.o. w W. jeszcze 18.10.2010 r.

i nadesłał oryginał tego pełnomocnictwa, którym posługiwał się w sprawach VIII GC 41/10 i VIII GC 68/11.

Sąd zważył, co następuje.

Zażalenie było bezzasadne.

Obowiązek przedstawienia sądowi przy pierwszej czynności procesowej dokumentu pełnomocnictwa zawierającego podpis mocodawcy (lub wierzitelny odpis tego pełnomocnictwa) wraz z odpisem dla strony przeciwnej wynika wprost z art. 89 § 1 kpc.

W orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że skoro zgodnie z art. 126 § 3 kpc warunkiem formalnym pisma procesowego jest dołączenie do niego pełnomocnictwa, to niedochowanie tego wymagania uzasadnia, w przypadku zwykłego pisma, zastosowanie art. 130 kpc, w odniesieniu natomiast do środków zaskarżenia mają zastosowanie przepisy regulujące tryb usuwania braków formalnych takich pism (w przypadku zażalenia – art. 370 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc).

Kwestia dopuszczalności następczego potwierdzenia przez stronę - ze skutkiem procesowym *ex tunc* - czynności procesowych dokonanych przez osobę działającą w charakterze pełnomocnika, ale bez należytego umocowania w chwili dokonywania tych czynności należy do kontrowersyjnych. Sąd rozpoznający zażalenie przychylił się do interpretacji dokonanej przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 sierpnia 2008 r., sygn. akt III CZP 22/08, w której rozpoznania tego zagadnienia Sąd Najwyższy dokonał z uwzględnieniem uregulowań przyjętych w art. 97 § 2 kpc, art. 379 pkt 2 kpc i art. 401 pkt 2 kpc.

Pierwszy z wymienionych przepisów (na który powołał się skarżący w rozpoznawanej sprawie) dotyczy zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanej przez pełnomocnika działającego bez umocowania. Przepis art. 97 § 1 kpc stanowi, że po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do podjęcia naglącej czynności osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa; przy czym zarządzenie to sąd może uzależnić od zabezpieczenia kosztów. Stosownie do art. 97 § 2 kpc sąd wyznaczy równocześnie termin, w ciągu którego osoba działająca bez pełnomocnictwa powinna je złożyć albo przedstawić zatwierdzenie swej czynności przez stronę. Jeżeli termin upłynął bezskutecznie, sąd pominie czynności procesowe tej osoby. W tym wypadku przeciwnik może żądać od działającego bez umocowania zwrotu kosztów spowodowanych jego tymczasowym dopuszczeniem.

Unormowanie art. 97 § 2 kpc nie stanowi podstawy dla tezy, że dopuszczalne jest następcze potwierdzenie czynności procesowych dokonanych przez pełnomocnika, który nie był należyście umocowany. Przepis ten ma zastosowanie w sytuacji, w której sąd z góry wie o braku umocowania osoby, która ma dopiero działać w imieniu stron i to już po wniesieniu pozwu. Nie będzie miał zastosowania w przypadku czynności prawnych już dokonanych, jak wniesienie pisma wszczynającego postępowanie, wniesienie zażalenia, czy wniosku o przywrócenie terminu.

Drugi z powołanych przepisów - art. 379 pkt 2 kpc, przewidujący nieważność postępowania, gdy pełnomocnik nie był należyście umocowany również wspiera tezę, że jakiegokolwiek następcze potwierdzenie przez stronę czynności dokonanych przez pełnomocnika działającego bez umocowania jest wykluczone, gdyż prowadziłoby do daleko idącej relatywizacji przedmiotowej przyczyny nieważności postępowania.

Trzeci z przepisów – art. 401 pkt 2 kpc zgodnie z którym wznowienie postępowania jest możliwe, gdy strona nie była należyście reprezentowana, przy czym nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe. Przepis wyraźnie zatem wskazuje na możliwość następczego potwierdzenia przez

stronę czynności procesowych dokonanych w jej imieniu w wypadku braku należytej reprezentacji, pomimo że brak taki jest przyczyną nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 kpc). Takie potwierdzenie czynności procesowych wchodzi w rachubę także

w sytuacji, w której za stronę w procesie działał pełnomocnik nienależycie umocowany. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanym postanowieniu, skoro strona przez potwierdzenie czynności procesowych dokonanych w jej imieniu przez pełnomocnika działającego bez należytego umocowania może spowodować, że nie powstanie w ogóle podstawa wznowienia postępowania, mimo że podstawa ta byłaby uzasadniona nieważnością postępowania, to tym bardziej należy dopuścić możliwość potwierdzenia przez stronę czynności procesowych dokonanych przez pełnomocnika działającego bez należytego umocowania z tym skutkiem, że usunięta zostanie ex tunc przyczyna nieważności postępowania i nie będzie podstaw do wywodzenia z tej nieważności skutków przewidzianych przez ustawodawcę (art. 386 § 2 kpc). Takie potwierdzenie należałoby zatem uznać co do zasady za możliwe.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy słusznie jednak Sąd Rejonowy stwierdził, że do potwierdzenia czynności dokonanych przez nieumocowanego pełnomocnika nie doszło.

Sąd bezspornie nie wzywał o usunięcie braku formalnego w postaci braku dołączonego dokumentu pełnomocnictwa wraz z odpisem na etapie wniesienia wniosku

o zawezwanie do próby ugodowej. Sąd wydał natomiast postanowienie w przedmiocie właściwości (doręczone wnioskodawczyni) i dopiero po wpłynięciu zażalenia (obarczonego kolejnymi brakami, które nie zostały usunięte w terminie), wezwał osobę działającą

w imieniu wnioskodawczyni bez umocowania do nadesłania pełnomocnictwa wyznaczając jej siedmiodniowy termin pod rygorem zwrotu wniosku i odrzucenia zażalenia (k. 13 akt).

Odpowiedź na powyższe wezwanie złożyła sama wnioskodawczyni w piśmie procesowym z 13 grudnia 2012 r., w którym wskazała, że składa brakujące pełnomocnictwo

i w treści tego samego dokumentu udzieliła radcy prawnemu W. B. pełnomocnictwa procesowego do jej reprezentowania przed sądami w sprawach majątkowych przeciwko (...) sp. z o.o.

Z jednoznacznej treści złożonego przez wnioskodawczynię dokumentu należało

w ocenie Sądu Okręgowego wywieść wnioski o braku umocowania pełnomocnika przed datą

13 grudnia 2012 r. Wnioskodawczyni nie usunęła bowiem braku. W datach dokonywanych kolejno czynności procesowych, począwszy od złożenia wniosku, przez zażalenie, po wniosek o przywrócenie terminu, pełnomocnik nie legitymował się udzielonym mu pełnomocnictwem. Fakt, że pełnomocnictwo dla radcy było składane w innych sprawach

z udziałem tych samych stron nie może świadczyć o usunięciu braku formalnego w przedmiotowej sprawie.

Pisma wnioskodawczyni z 13 grudnia 2012 r., ze względu na jego jednoznaczną treść, nie można także kwalifikować jako ewentualnego dorozumianego zatwierdzenia czynności dokonanych przez osobę nieumocowaną do działania w imieniu wnioskodawczyni, gdyż takiego oświadczenia ona nie złożyła, a jedynie udzieliła nowego pełnomocnictwa.

Słusznie zatem po bezskutecznym upływie terminu Sąd Rejonowy wywiódł wnioski wynikające z braku umocowania pełnomocnika przewidziane w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego.

W tym stanie rzeczy zażalenie nie mogło zostać uwzględnione i należało je oddalić na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.